

Gazeta Olsztyńska

»GAZETA OLSZTYŃSKA«

z dodatkiem »Gość Niedzielny« i »Gospodarz« wychodzi trzy razy tygodniowo i to: na wtorek, czwartek i sobotę. — Kosztuje kwartalnie w drukarni 60 fen., na pocztach 1 markę, z odnośnieniem do domu przez listowego 1 markę i 24 fen.

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie: młody, stary.

Telefon nr. 341.

OGŁOSZENIA:

przyjmują się po 15 fen., reklamy po 30 fen. od wiersza korpusowego. Przy konkursach i wyskarżeniach należyłości wszelkie rabaty upadają. Listy adresować: »Gazeta Olsztyńska« Allenstein Ostpr., ulica Dolno-Kościelna (Unterkirchenstrasse) 12.

Dziś: Makarsko.
Jutro: Ganowicy p.
Pojutrze: Fytusa b.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dziś: wsch. sło. 8 13 zach. 3 55
Jutro: » » 8 13 » 3 56
Pojutrze: » 8 13 » 3 57

Wesołego Nowego Roku!

Życzy wszystkim Czytelnikom, Przyjaciółom i Korespondentom Gazety
Redakcyja.

Na nowy Rok.

Rok jeden stoczył się znów do przeszłości do wieczności i ludzkość wstąpiła w rok nowy — rok 1913!

Dziwne uczucie ogarnia człowieka, coś jakby lęk i trwoga, coś jakby przecucie...

Wszakże to rok krwi i wojny, rok wielkich wydarzeń i wielkich przyobrażeń. Ujrzy on ponoż trony i państwa syjące się w grzy, ujrzy inne powstające z niebytu w zorzy blasków jutrznianych...

Tak głoszą stare przepowiednie...

Co ten Rok nowy przyniesie, to zakryte przed oczami. O tem wie tylko Opatrzność Boska.

Co ram Polakom przyniesie, tego też nie wiemy, bo i to zakryte przed oczami naszymi.

W ukończonym starym roku nie uchwalono przeciw nam Polakom wprawdzie nowej ustawy — zato rozpoczęto nas wyrzucanie z ziemi — wywłaszczać z ziemi ojców naszych. Prócz tego bezustannie mieliśmy do czynienia z wrogiem nam systemem pruskim, godzącym w nasz byt narodowy i ekonomiczny; i w nowym roku będziemy mieli do czynienia z tym samym systemem pruskim.

Od iluz to lat coraz smutniej obchodzimy każdy Nowy Rok! I od iluz to lat zawsze smutnie zegnamy dobiegający do kresu rok stary!

Niewątpliwie nie wesoło wygląda w naszych domach rodzinnych, ogniskach domowych po naszych siolach ojczystych i niwie naszej polskiej. Nęka nas twarda dola, z roku na rok się powiększająca i przypominająca nam: biada zwyciężonemu, ujarzżonemu narodowi!

Z drugiej atoli strony ciężkie położenie w jasiem żyć i pracować musimy, prawa wyjątkowe jakie do dziś dnia na nas ukuto, rozliczne środki administracyjne, jakim system pruski tak obficie rozporządza, nie zdolały w nas złamać ducha polskiego. Przeciwnie śmiało i bez przesady powiedzieć możemy, że sprawa nasza, sprawa narodu polskiego posuwała i posuwa się naprzód.

Gniecie nas ucisk i prześladowanie, położenie nasze jest ciężkie, jest twarde, jest bolesne. Ale rozpacz nam się wolno, bo do rozpacy nie mamy napierw powodu, a potem byłaby ona grzechem wobec Pana Boga, który nas wprawdzie ciężko doświadcza i zsyła na nas krzyże, ale nas w swem miłosierdziu Boskiem nie opuści.

Rozpacz nam nie wolno, jak długo w sercach naszych zachowujemy wiarę w Pana Boga i wiarę w przyszłość narodu pol-

skiego. Tę wiarę zachowamy i przekazemy ją dzieciom, potomstwu naszemu.

Jak walkę mieliśmy w starym roku, jak ją mamy od walki kulturowej a więc od lat z górą czterdziestu, tak ją też mieć będziemy w nowym roku.

Walka była, jest i będzie.

Ale i naród polski był, jest i będzie.

Bo dla nas zdobyczą tej nieustannej walki jest przeświadczenie, że żadna moc, żadna siła ludzka nie zgładzi z powierzchni ziemi narodu, utrojonego w samodzielną kulturę, kochającego swą przeszłość, wierzącego w swoją przyszłość i nie tracącego wiary w Pana Boga i w własne swoje siły.

To jest podstawa naszego bytu, to fundament, na którym pracujemy i na którym rośniemy w siły i znaczenie pomimo systemów germanizacyjnych.

Z tą myślą wstępujemy także w Nowy Rok. I dla tego: W górę i dalej!

Oby Pan Bóg w tym Nowym roku pobłogosławił naszym chatom, naszym i ogniskom domowym. Oby błogosławił naszej pracy, chodzącej około chleba codziennego dla siebie i rodzin naszych. Oby błogosławił naszej pracy około ratowania i obrony naszych słabów i ideałów narodowych, byśmy w tym nowym Roku z większą jeszcze czujnością, obowiązkowością i sumiennością i pełnią mogli przy zdrowiu fizycznym i moralnym, obowiązkowo i z widzeniem Kościoła i sprawy naszej ojczyzny.

A obowiązki te ciężkie. Niełatwe w całym zaborze pruskim, a szczególnie trudne u nas na polskiej Warmii bo tu mamy jeszcze wiele, bardzo wiele ludu polskiego, naradowo nieuświadczonego.

Oby ta praca w kierunku polskim narodowym w tym Nowym Roku wydawała nam jak rajdłszecowce, byśmy dąsławy naszej zyskiwać mogli ciągłe i ciągłe nowych bojowników, nowych szermierzy, by myśl polska przenikła do arszerszenia sy i by w każdym domu, w każdej rodzinie polskiej dobrze rozumano, że każda jednostka winna być — nie martwym — ale żywym członkiem narodu naszego, świadczącego swych praw i obowiązków.

W tej myśli życzymy Czytelnikom, Korespondentom i Przyjaciółom naszym tak tu w kraju, jak i a obczyźnie życzenia noworoczne!

Warunki pokojowe państw bałkańskich.

Wobec ciągłych wybiegów i zwlekania sprawy ze strony delegatów tureckich na konferencji pokojowej w Londynie, dąrczyli im przed świętami, delegaci sprzymierzonych państw bałkańskich swe wyraźnie sformułowane warunki pokojowe, które zawierają następujące żądania:

1. Odstąpienie wszystkich posiadłości tureckich w Europie na zachód od linii granicznej ciągnącej się od miejscowości Rodosto nad morzem Marmara do zatoki Malatra nad morzem Czarnem — z wyjątkiem półwyspu Galipoli, tworzącego cieśni-

nę dardanejską, mającą więc pozostać w rękach Turcyi.

2. Odstąpienie wszystkich wysp w morzu Egejskiem.

3. Zrzeczenie się Turcyi wszelkich praw do wyspy Krety.

W sprawie albańskiej warunki pokojowe nie zawierają żadnych żądań, pozostawiając ją decyzji mocarstw.

Jak donoszą telegramy, powyższe warunki państw bałkańskich, obejmujące także Adrianopol i wszelkie inne fortece i prawle zupełnie wyrzucające Turków z Europy, wywarły na delegatów tureckich bardzo przygnębiające wrażenie, które jest tem bardziej zrozumiałe, że niemiecko-austriackie kółła polityczne i gazety w ostatnich czasach bezustannie zachęcały Turcyę do oporu przeciwko żądaniom państw bałkańskich i wcale niedwuznacznie zapewniali ją o swej pomocy w tym względzie. To też i obecnie pisma niemieckie uznawają żądania powyższe za zbyt wygórowane i przesądnie, których Turcyja przyjąć nie może i nie potrafi, mając przecież tylko 200 tysięczną armię gotową do boju na fortyfikacjach Czataldzy. Dziwna rzecz, że mimo tej siły armii Turcyja rozpoczęła rokowania pokojowe, zamiast wpięrw przez rzeczywiste zwycięstwo, którego rzekomo jest tak pewna, stworzyć sobie wpięrw korzystniejsze warunki.

Bulgarya i jej sprzymierzeńcy widocznie też nie bardzo się obawiają tej silnej armii tureckiej, skoro tak bezwzględnie stawiają Turcyi warunki, licząc się przytem najzupełniej z ewentualnością wznowienia kroków wojennych.

Nieprawdziwemi, a przynajmniej wielce przesadzonymi okazują się też z lubością przez Niemców rozsiewane wieści o rzekomym wrogiem współzawodnictwie między Bulgaryą i Grecyą, szczególnie co do kwestyi posiadania Solunia (Salonik). Jeżeli wogóle istniały poważniejsze nieporozumienia, to obecnie przynajmniej uważać by je można za zupełnie usunięte. Donoszą bowiem, że po wizycie króla bulgarskiego u króla greckiego w zdobytym Soluniu, wojska bulgarskie opuściły to miasto, oddając je tem samem w wyłączne posiadania greckie. Oznaczałoby to także, że związek bałkański jest obecnie nie mniej zgodnym i silnym jak przy rozpoczęciu wojny i że praw i interesów swoich bronić będzie energicznie.

Obecnie z powodu czasu świątecznego, przerwano zarówno rokowania pokojowe jak i konferencyę ambasadorów mocarstw. Mimo to spewnością dyplomacya po zakuliszami pracuje usilnie, tak iż najbliższa chwila może już nam przynieść ciekawe i ważne wieści.

Co tam słyhać w świecie?

— Przed strajkiem w Saarbruecken. Z Saarbruecken donoszą, że dyrekcya tamtejszych kopalń węgla skłania się ku ustępstwom z powodu grożącego z dniem 2 stycznia strajku górników. Dyrekcya przyrze-

Bank Ludowy

E. G. m. u. H.

w Olsztynie

ulica Cesarska (Kaiserstr.) 16 1 schody

i przyjmuje depozyta placąc od takich

4 i pół procent.

Pożyczek udzielamy po dogod. warunkach.

Bank otwarty jest co wtorek i piątek od 11-tej do 1-szej.

ZARZĄD:

Fr. Hoffmann. M. Erdmann. Wl. Pieniężny.

Listy adresować: »Bank Ludowy« E. G. m. u. H. Allenstein.

Na odpowiedź prosimy dołączyć znaczek pocztowy.

Osiadlam się od 1go stycznia 1913

jako

adwokat

przy sądzie ziemiańskim i okręgowym w Olsztynie.

Biura moje znajdują się w

ulicy Górnej 10 I

w pobliżu »wysokiej bramy«.

Woywod.

Baczność

przed naśladowcami mych wyrobów,

bo często naśladowstwa wlewają nawet w butelki odemnie pochodzące i sprzedają jako moje, !:-

bo nie tylko jakości, lecz także opakowania naśladowają,

używają podobnych nazw butelek naśladowają kolory etykiet, etykietowanie butelek itd.

Naśladowstwa opakowań przekonać mają publiczność o równej dobroci.

Proszę więc przy zakupach nie tylko żądać mych wyrobów, lecz dokładnie zważać na moją firmę, by nie zostać w błąd wprowadzonym.

B. Kasprowicz.

Meble

każdego rodzaju, we własnym warsztacie trwale wykonane poleca we wielkim wyborze i po najtańszych cenach (na życzenie także na odpłatę)

Pierwszy warmiński dom wysyłkowy

A. Kundt, Langgasse 6.

Świece!

Oltarzowe, dla Bractw i świece gromniczne z czystego wosku pszczołowego, oraz świece cerynowe poleca 15-10

Krotoszyńska fabryka wyrobów woskowych

E. G. m. b. H. Krotoszyn — Księstwo Poznańskie.

Ofertę służy odwrotnie.

Również zakupuje wosk i okruchy i płaci najwyższe ceny.

Zaproszenia

na wesela, pogrzeby, zabawy

:- i inne uroczystości :-

jako też

wszelkie inne druki

wykonuje po tanich cenach

Drukarnia

„Gazety Olsztyńskiej.“

Procent

od depozytów złożonych u nas w roku 1912 odebrać należy w styczniu. — Kto do 31-go stycznia procentu nie odbierze, temu dopiszemy takowy do kapitału.

Bank Ludowy

E G m. u. H

Posiadłość

składające się z 9 mórg dobrej roli, budynku murowanego, szopy murowanej i stodoły z inwentarzem chce zaraz z wolnej ręki sprzedać

Jan Skupski, Leszno

Leszno p. Gr. Bartelsdorf.

Baczność!

Bardzo ulubioną najlepszą tabakę do zazywania sprzedaję i teraz jeszcze po dawniejszej starej cenie.

J. Dzieziek

skład cygar i tabaki, Olsztyn, ul. Zeppelin

(obok p. Schoeneberga).

Filia w ulicy Lipsztackiej 50.

Sprzedaję majątku.

Majątek składający się z 750 mórg dobrej roli, w tym 150 mórg łąk i ogrodu, murowane budynki, 17 koni, 80 sztuk bydła 100 świń, za 200 000, przy 50 000 wpłacie na sprzedaż. — Również 280 mórg, murowane budynki, 10 koni, 25 sztuk bydła, za 75 000 przy 15 000 m. wpłaty.

Wiadomości udzieli bezpłatnie:

Legien, Lötzen Ostpr.

Postbestellungsformular.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserl. Postamt die Zeitung „Gazeta Olsztyńska“ mit den Gratiseilagen „Gość Niedzielny“ und „Gospodarz“ aus Allenstein für das I. Vierteljahr 1913 und zahle an Abonnement 1,00 m. (u 24 Pf. Bestellgeld).

(Nazwisko i adres zamawiającego):

Obige 1 M. (und 24 Pf. Bestellgeld) erhalten zu haben bescheinigt

den

1913

Kaiserl. Post